

Antropologia w praktyce – przykład projektu Divercity¹

W latach 2015–2017 w Katedrze Etnologii i Antropologii Kulturowej Uniwersytetu Wrocławskiego realizowany był projekt „Divercity: Zapobieganie i zwalczanie homofobii i transfobii w małych i średnich miastach Europy”. W celu uwzględnienia wielowymiarowości tych zjawisk, oparty był na badaniach etnograficznych w sześciu miastach – Sabadell i Gironie (Hiszpania), Charleroi (Belgia), Nottingham (Wielka Brytania), Wrocławiu (Polska) i Salonikach (Grecja) i prowadzony był między innymi przy współdziałaniu pozarządowej organizacji koordynującej działania na rzecz równości i integracji osób transpłciowych w Europie (Transgender Europe, Niemcy). Wybór tych właśnie miast był podyktowany potrzebą analizy sytuacji osób LGBT z punktu widzenia życia w mieście, które – w przeciwieństwie do metropolii – nie jest postrzegane jako te dające najczęściej poczucia bezpieczeństwa i sposobności do samorealizacji. W związku z tym, iż w mniejszych miastach nie ma tak rozwiniętej struktury organizacyjnej (choćby w zakresie organizacji pozarządowych), to ich mieszkańcy wypracowują własne taktyki działania, sposoby mobilizacji i przeciwdziałania problemom.

Projekt zakładał współpracę między naukowcami, przedstawicielami samorządów terytorialnych i organizacji pozarządowych, której efektem miała być wymiana dobrych praktyk oraz rozpowszechnienie innowacyjnych roz-

¹ Projekt *Divercity: Preventing and combating Homo- and Transphobia in Small and Medium cities across Europe* współfinansowany przez Dyрекcyję Generalną ds. Sprawiedliwości Komisji Europejskiej, Rights, Equality and Citizenship Programme of European Union (numer grantu JUST/2014/RRAC/AG/BEST/6693). Kierownik projektu: dr hab. Monika Baer; współwykonawcy: dr Katarzyna Majbroda, dr Janina Radziszewska. W 2011 r. Parlament Europejski zwrócił się do Komisji Europejskiej o opracowanie kompleksowej polityki przeciwdziałania homofobii i dyskryminacji ze względu na orientację seksualną i tożsamość płciową, wychodząc z założenia, iż niedyskryminacja jest podstawową zasadą Unii. Stwierdził przy tym, iż „należy uwzględnić specyfikę różnych form dyskryminacji i równolegle rozwijać odpowiednie działania w celu zapobiegania i zwalczania dyskryminacji z jednego lub więcej powodów”. <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/EN/TXT/?uri=CELEX%3A32013R1381> (data dostępu: 15.09.2018 r.).

wiązań w zakresie efektywnego zapobiegania i zwalczania problemów homofobii i transfobii. Ponadto, poprzez włączenie do współpracy grup docelowych, a także dzięki zastosowaniu szeregu odpowiednich technik, projekt miał w założeniach realizować podejście właściwe dla tzw. badań w działaniu.

Badania w działaniu, skupione na proponowaniu praktycznych rozwiązań i inicjowaniu zmian, których celem jest poprawa bytu określonej społeczności, stanowiły reakcję na naukowe i ilościowe paradygmaty. Jak pisze Anne Burns, powołując się na Normana Denzina i Yvonny Lincoln, były częścią „cichej metodologicznej rewolucji”, która dokonała się między innymi pod wpływem rozwoju psychologii humanistycznej, fenomenologii społecznej, konstruktywizmu społecznego, teorii krytycznej, studiów kulturowych i studiów feministycznych².

Ten rodzaj badań, stosowany obecnie na różnych polach³, jest postrzegany jako narzędzie ułatwiające pojawienie się zrozumienia w trudnych sytuacjach społecznych oraz służące do poprawy jakości ludzkich interakcji i praktyk społecznych. „Proces ten polega na systematycznym zbieraniu danych pochodzących z codziennej praktyki i analizowaniu ich w celu podjęcia decyzji co do przyszłego kształtu tejże praktyki”⁴. Ścisły związek między działaniem i badaniami, angażuje ich uczestników w proces kreowania skutecznych rozwiązań dotyczących problemów, które napotykają w codziennym życiu. Przepaść między oczekiwaniami danej grupy a rzeczywistością społeczną zostaje wypełniona propozycją zmiany. Badania w działaniu są przedsięwzięciem „opartym na praxis (od refleksji, przez krytykę, do działania) i narzędziem społecznej emancypacji różnych defaworyzowanych grup społecznych”⁵.

Pierwszym (i jak chcą niektórzy – jedynym) projektem, który powstał w ramach antropologii w działaniu był ten stworzony przez Sola Taxa i jego stu-

² A. Burns, *Action research: an evolving paradigm?*, „Language Teaching” 2005, nr 38, s. 57.

³ Przykładowe dziedziny, w których wykorzystywane są badania w działaniu to: przemysł, organizacja pracy i demokracja pracownicza w Norwegii; zawody medyczne w Hongkongu; biznes i zarządzanie w Europie; kształcenie i szkolenie zawodowe oraz praca socjalna w Europie; aktywność społeczna w Brazylii oraz zrównoważony rozwój środowiska naturalnego w skali międzynarodowej. Zob. *Ibidem*.

⁴ M. Wallace, *Action research for language teachers*, Cambridge 1998, s. 4.

⁵ H. Červinková, *Edukacyjne badania w działaniu – w poszukiwaniu emancypacyjnego wymiaru badań pedagogicznych i antropologicznych*, „Zeszyty Centrum Badań Społeczności i Polityk Lokalnych” 2011, nr 2(5), s. 7.

dentów w latach 50. XX wieku⁶. Podczas Projektu Lisy szukano „informacji o dynamice społecznej i kulturowej oraz o organizacji społecznej, jednocześnie starając się pomóc w znalezieniu rozwiązań niektórych bardzo praktycznych problemów, które powstały w wyniku codziennej interakcji plemienia Mesquakie z sąsiednią białą społecznością Tamy”⁷. Według Johna Bennetta, Tax zdecydowanie zerwał z ówczesnym stylem antropologii stosowanej, ze względu na swoje polityczne uwikłanie nazywanej kolonialną, i do pewnego stopnia przewidział zmianę podejścia w następnych dekadach⁸. Stworzona została przez niego lista zobowiązań badacza, dotyczących postrzegania ważności teorii i rozwiązywania problemów jako celów równoważnych; angażowania na równych zasadach osób z badanej społeczności; przyznawanie im prawa do samostanowienia i popełniania błędów; postrzegania roli antropologa raczej jako dostarczyciela wiedzy, a nie osoby wydającej zalecenia, a także poznawania społeczności i kontekstu poprzez długotrwałe badania (w przypadku Projektu Lisy trwające w latach 1948 – 1962)⁹. Jednak pomimo tego, iż termin „antropologia w działaniu” (*action anthropology*) jest również i dzisiaj często używany, to najprawdopodobniej jego współczesne rozumienie odnosi się jedynie w części do wskazówek metodologicznych Sola. W opinii Bennetta była ona „w swej istocie narzędziem metodologicznym dla pojedynczego projektu badań terenowych w rezerwacie Indian Lisów i nie rozwinęła się w standardowy model badawczy w ramach praktyki antropologicznej. Jednakże to podejście i towarzysząca mu ideologia miały istotny wpływ na antropologię w ogóle (...)”¹⁰.

*

⁶ Zob. więcej: S. Tax, *Action Anthropology*, “America Indigena” 1952, nr 12, s. 103–109; *idem*, *The Freedom to Make Mistakes*, “America Indigena” 1956, nr 16, s. 171–177; *idem*, *Action Anthropology*, “Current Anthropology” 1975, nr 16, s. 514–517; *idem*, *Projekt Lisy*, [w:] *Badania w działaniu. Pedagogika i antropologia zaangażowane*, red. H. Červinková, B.D. Gołębiak, tł. A. Kościańska, M. Petryk, Wrocław 2010, s. 19–29.

⁷ R.A. Rubinstein, *Reflections on Action Anthropology: Some Developmental Dynamics of an Anthropological Tradition*, “Human Organisation” 1986, nr 3 (45), s. 270.

⁸ J.W. Bennett, *Antropologia stosowana i antropologia w działaniu. Aspekty ideologiczne i pojęciowe*, [w:] *Badania w działaniu. Pedagogika i antropologia zaangażowane, op. cit.*, s. 297–339.

⁹ Zob. R. A Rubinstein, *Action Anthropology*, [w:] *The International Encyclopedia of Anthropology*, red. H. Callan, New York, 2018.

¹⁰ J.W. Bennett, *op. cit.*, s. 300.

Projekt Divercity został podzielony na kilka etapów. Pierwszy z nich dotyczył diagnozy homo- i transfobii w miastach uczestniczących, przeprowadzonej na bazie jakościowych etnograficznych metod badawczych, w tym na pogłębionych wywiadach i dyskusji w ramach grup fokusowych zaadresowanych do osób LGBT, a także pracowników lokalnej administracji, pracowników sektora usług i NGO-sów. Ponadto, zostały wykorzystane techniki ilościowe, takie jak ankiety skierowane do mieszkańców miast w celu zanalizowania ich nastawienia do osób LGBT. W tym samym czasie przygotowywany był również raport miejski dotyczący rozwiązań prawnych, polityk i praktyk służących zapobieganiu i walce z homofobią i transfobią.

W każdym z miast biorących udział w projekcie przeprowadzono wywiady z osobami LGBT i interesariuszami. Wyodrębniono kilka podstawowych zagadnień, wokół których koncentrowały się pytania: usługi publiczne i polityka (system edukacji, służba zdrowia, usługi społeczne, bezpieczeństwo i działania policji, regulacje prawne); miejsca publiczne (ulice, miejsca spędzania wolnego czasu, firmy); relacje społeczne i komunikacja (przyjaciele, rodzina, współpracownicy, rówieśnicy w szkole, sieci online, media tradycyjne); zinternalizowany wymiar homo- i transfobii (auto-dyskryminacja, izolacja); cechy społeczno-ekonomiczne (dostęp do rynku pracy, warunki pracy, siła nabywcza, status prawny, pochodzenie społeczno-kulturowe). O ile kwestionariusz badań przeznaczony dla osób LGBT skupiał się przede wszystkim na osobistych doświadczeniach (związanych chociażby z dyskryminacją i rolą instytucji publicznych w jej zwalczaniu), to ten skierowany do drugiej grupy związany był przede wszystkim z kwestiami profesjonalnymi, dotyczącymi np. instytucjonalnych sposobów reagowania na przypadki dyskryminacji.

Problemem, przed którym stanęli wszyscy uczestnicy projektu było zrealizowanie w praktyce podejścia intersekcjonalnego, będącego „formą wiedzy sprzeciwu, rozwiniętej w celu zmiany konwencjonalnych stylów myślenia, zwalczania opresyjnej władzy, myślenia wykorzystującego pełną architekturę strukturalnych nierówności oraz zróżnicowanych szans życiowych, a także uczynienia świata bardziej sprawiedliwym”¹¹. Opiera się ono na założeniu, że poziom ucisku różni się stopniem i charakterem w zależności od przecięcia źródeł podporządkowania, takich jak płeć, klasa lub status społeczno-ekonomiczny, poziom wykształcenia, rasa i pochodzenie etniczne, wiek, religia,

¹¹ V. May, *Pursuing intersectionality, Unsettling dominant imaginaries*, New York&London 2015, s. xi. Cyt. za: M. Boryczko, *Teoria przecięć – myślenie krytyczne – teoria kodów legitymizacji. O zastosowaniach teorii w kontekście analizy aktywności edukacyjnej studentów pracy socjalnej*, „Praca Socjalna” 2018, t. 33, s. 98.

niepełnosprawność i status prawny. Koncentrując się raczej na wzajemnie konstytuujących się formach społecznej opresji niż na pojedynczych osiach różnicy, umożliwia usytuowanie człowieka w zróżnicowanych kontekstach jego społecznego funkcjonowania. Nie dotyczy tylko wielu tożsamości, ale także relacji, kontekstu społecznego, relacji władzy, złożoności, sprawiedliwości społecznej i nierówności¹².

W przypadku badań wrocławskich respondenci różnili się co prawda pod względem tożsamości seksualnej/płciowej, wieku i przekonań religijnych, ale nie pod względem pochodzenia etnicznego i klasy społecznej. Poza tym widoczna była wśród nich przewaga nieheteronormatywnych mężczyzn i osób z wyższym wykształceniem. Względna jednorodność grupy wynikała przede wszystkim z braku silnych struktur LGBT w mieście i z konieczności posiłkowania się własnymi sieciami społecznymi podczas poszukiwania respondentów. Szczególnie trudne było znalezienie osoby transpłciowej, która zgodziłaby się na rozmowę, bowiem – jak tłumaczył jeden z respondentów – osoby będące w trakcie, lub po procesie zmiany tożsamości nie chcą być definiowane jako „osoby transpłciowe”, ale jako „mężczyźni” lub „kobiety”. Ponadto, według naszej rozmówczynie, we Wrocławiu praktycznie nie ma społeczności osób transpłciowych.

Utrwalone sposoby myślenia i kształtowania polityk dotyczących społeczności osób LGBT obarczone są ryzykiem traktowania osób LGBT jako spójnej, niezróżnicowanej grupy. Jednakże lesbijki, geje, osoby biseksualne i transseksualne mają różne potrzeby, które czasami są pomijane. Sytuacja ta dotyczy w szczególności osób biseksualnych i transgenderycznych.

Konieczność stosowania perspektywy interseksyjnej, uwzględniającej zarówno kwestie płci i seksualności, jak i rasy, etniczności, statusu prawnego, statusu socjoekonomicznego, wieku, religii, poziomu edukacji, niepełnosprawności, staje się szczególnie wyraźna, kiedy weźmiemy pod uwagę, iż płeć/seksualność nie są kategoriami, które dla respondentów odgrywają pierwszoplanową rolę podczas definiowania siebie. Zwłaszcza te osoby, które nie postrzegają swojej płci i seksualności w kategoriach politycznych, nie uważają, aby należało je traktować jako oddzielne środowisko. Osoby LGBT powinny być więc konceptualizowane jako grupa heterogeniczna, w której osie identyfikacji się przecinają. Prowadzi to do interakcji między tożsamościami społecznymi i związanymi z nimi systemami ucisku i dyskryminacji,

¹² Zob. P. Hopkins, *Social geography I: intersectionality*, “Progress in Human Geography” 2017, nr 20(10), s. 1.

a także wielu doświadczeń indywidualnych i zbiorowych oraz narracji, które muszą być brane pod uwagę.

Zadaniem projektu było również badanie opinii publicznej, aby dowiedzieć się, jakie są poglądy mieszkanki i mieszkańców Wrocławia na temat kwestii związanych z prawami osób LGBT. Pytania postawione w badaniu sondażowym oscyływały wokół spraw dotyczących tego, czy osoby LGBT powinny mieć takie same prawa jak osoby heteroseksualne; czy mieszkańcy i mieszkanki Wrocławia mają kontakt z osobami LGBT; czy czują się komfortowo widząc pary tej samej płci okazujące sobie uczucia i czy uważają, że miasto jest przyjazne dla osób nieheteronormatywnych¹³. We Wrocławiu większość ankiet została przeprowadzona bezpośrednio, w różnych częściach miasta, dzięki czemu udało się znaleźć przedstawicieli wszystkich grup wiekowych (założyłyśmy, iż kwestionariusz rozpowszechniany za pomocą Internetu dotrze zwłaszcza do młodszych respondentów).

Kolejne działania, bazujące na informacjach uzyskanych podczas badań jakościowych przez przedstawicieli wszystkich miast biorących udział w projekcie, polegały na wymianie najlepszych praktyk stosowanych w zwalczaniu homo- i transfobii. W tym celu zorganizowane zostały warsztaty miejskie dla przedstawicieli władz lokalnych, administracji lokalnej i organizacji pozarządowych. W ich trakcie przekazane zostały informacje na temat działań, które odbywają się na terenie pozostałych miast i które w dużej mierze organizowane są przez władze miejskie, tj. szkolenia adresowane do pracowników policji, władz lokalnych i rządowych, a także szkół; prowadzenie statystyk dotyczących przestępstw z nienawiści; działania jednostek powołanych w celu zapobiegania dyskryminacji; działania NGS-ów i lokalnych władz i instytucji wspierających zwalczanie homo- i transfobii w mieście; kulturalne i polityczne inicjatywy, mające na celu wzrost świadomości na temat spraw LGBT; doświadczenia w zakresie służby zdrowia i wsparcia dla rodzin

¹³ Przykładowe zagadnienia zawarte w ankiecie: *Lesbijki, geje, osoby biseksualne i transpłciowe powinny mieć takie same prawa jak inni ludzie* – z tym zdaniem całkowicie zgodziło się 48,67% osób, zgodziło się 23,01%, nie miało zdania 11,50%, nie zgodziło się 9,73%, a całkowicie się nie zgodziło 7,08%; *Uważam, że ludzie powinni mieć prawo do wyrażania swojej płci i seksualności, bez względu na to, jaka ona jest* – z tym zdaniem całkowicie zgodziło się 42,73%, zgodziło się 30,91%, nie miało zdania 12,73%, nie zgodziło się 5,45%, a całkowicie się nie zgodziło 8,18%; *Przestępstwa na tle nienawiści przeciwko lesbijkom, gejom, osobom biseksualnym i transpłciowym powinny być skuteczniej ścigane* – z tym zdaniem całkowicie zgodziło się 61,61%, zgodziło się 20,54%, nie miało zdania 11,61%, nie zgodziło się 2,68%, a całkowicie się nie zgodziło 3,57%.

LGBT; uwzględnianie osób w różnym wieku, o różnej niepełnosprawności, etniczności i religijności w działalności stowarzyszeń i NGO-sów. Ten rodzaj przekazywania informacji zdobytych w trakcie prowadzenia badań etnograficznych był szczególnie użyteczny, bowiem wrocławskie urzędy nie mają oddzielnych jednostek zajmujących się sprawami osób LGBT, a w przypadku Wrocławia wymieniane przykłady dotyczyły niemal wyłącznie inicjatyw oddolnych (np. pojawiających się w zakresie działalności organizacji pozarządowych)¹⁴.

Celem projektu była również identyfikacja i analiza prawa krajowego dotyczącego homofobii i transfobii w oparciu o dane uzyskane w trakcie etapu pierwszego. W tym celu opracowany został raport społeczny miasta, ze szczególnym uwzględnieniem propozycji o charakterze społecznym i organizacyjnym. Powstawały w tym czasie również między innymi raport prawny¹⁵, raport miejski (dotyczący rozwiązań prawnych, praktyk i polityk lokalnych); a także kodeks etyczny dla lokalnych instytucji publicznych celem zapobiegania homofobii i transfobii oraz zapewnienia poszanowania praw mniejszości płciowych i seksualnych. Warto nadmienić, iż w polskim kodeksie karnym orientacja seksualna nie została wymieniona jako cecha prawnie chroniona, więc:

osoba doświadczająca przestępstwa motywowanego homofobią zmuszona jest poszukiwać ochrony prawnej na gruncie podstawowych typów przestępstw. Wiąże się to z niższymi sankcjami wobec osób, które dopuściły się takich przestępstw, a także z innym, prywatnoskargowym, trybem ścigania. W kwalifikacji prawnej czynu nie ma także odzwierciedlenia faktu, że działania podejmowane przez sprawcę nie są tylko zamachem na określone dobra indywidualne konkretnej osoby, ale w istocie są atakiem na cechę znaną dla całej grupy społecznej¹⁶.

¹⁴ Jedyną organizacją zajmującą się jedynie sprawami środowiska osób LGBT jest Stowarzyszenie Kultura Równości, współpracująca z kilkoma innymi grupami antydyskryminacyjnymi. Organizuje ono takie wydarzenia jak Festiwal Równych Praw z Marszem Równości, które są dobrze znane we Wrocławiu i angażują wielu obywateli, ale nie otrzymują oficjalnego wsparcia ze strony władz miejskich i lokalnych mediów.

¹⁵ <http://divercity.ub.edu/wp-content/uploads/2017/12/WS1.1.-City-reports-on-legislation-policies-and-practices.pdf> (data dostępu: 25.09.2018).

¹⁶ M. Pawłęga, P. Godzisz (red.), *Przestępstwa motywowane uprzedzeniami. Dylematy, wyzwania, strategie*, Warszawa 2016, s. 12.

Ostatni etap prac skupiał się na działaniach edukacyjnych i zakładał przeprowadzenie szkoleń dla sędziów, prawników, kuratorów, przedstawicieli instytucji działających na rzecz prawa antydyskryminacyjnego; warsztatów dla dziennikarzy i blogerów; warsztatów dla młodzieży mających zwiększać świadomość transfobii i homofobii, a także dla osób LGBT. Tematyka poruszana podczas nich oscylowała przede wszystkim wokół kwestii dotyczących chociażby mowy nienawiści, dyskryminacji i przemocy; skutecznych narzędzi do zwalczania LGBT-fobii, czy stereotypizacji wizerunków osób LGBT rozpowszechnianych w mediach. Możliwość syntetycznego zapoznania się z taktykami, które zostały wypracowane zarówno we Wrocławiu, jak i innych miastach uczestniczących było niezwykle inspirujące i stanowiło dobry punkt wyjścia do dyskusji nad możliwościami przyjęcia podobnych rozwiązań na gruncie działań lokalnych. Warto jednak zauważyć, iż pomimo tego, iż na spotkanie przeznaczone dla przedstawicieli władzy ustawodawczej, powiązane z użyciem wiedzy eksperckiej, zadeklarowało przyjście kilkanaście osób (zaproszonych zarówno za pośrednictwem Facebooka, ale także prywatnych kontaktów – również tych, które pojawiły się w czasie trwania projektu), to w ostateczności pojawiły się trzy z nich. Nie jestem jednak w stanie stwierdzić, na ile sytuacja ta powiązana była z kwestiami politycznymi i niechęcią władzy wobec uczestniczenia prokuratorów i sędziów w aktywnościach dotyczących praw mniejszości seksualnych w Polsce, a na ile podyktowana była względami osobistymi (takie wytłumaczenie otrzymaliśmy chwilę przed rozpoczęciem spotkania). Pomimo niekomfortowej sytuacji, przedstawicielki Fundacji na Rzecz Równości we Wrocławiu i Stowarzyszenia Lambda z Warszawy przedstawiły między innymi informacje na temat istniejących rozwiązań prawnych, a także procedurę dotyczącą zawiadamiania o przemocy na tle LGBT-fobii i analizę postępowań przygotowawczych i rozpraw sądowych dotyczących zmiany płci w kontekście dobrych i złych praktyk związanych z ochroną osób LGBT przed wtórną wiktyimizacją.

Czy zatem projekt Divercity miał szansę wypełnić założenia badań w działaniu, czy już sam fakt, iż był elementem grantu współfinansowanego przez Komisję Europejską usytuawia go w ramach antropologii stosowanej?

*

Antropologia stosowana rozumiana jest najczęściej jako praca wykonywana przez antropologów zatrudnionych przez agencje rządowe, organizacje pozarządowe, przedsiębiorstwa, instytucje publiczne, społeczności, międzynaro-

dowe organy polityczne, ruchy społeczne, zaangażowane w inicjowanie zmian lub poprawę jakości życia. Nie tylko czerpie ona z wiedzy teoretycznej, ale również testuje tę wiedzę w nowych i zróżnicowanych kontekstach. Dzięki temu jest w stanie rozwijać teorię, poprzez ulepszanie metod badawczych i wzbogacanie całej dyscypliny¹⁷. Według Macieja Ząbka można ją rozumieć jako prace badawcze, z których robi się użytek inny niż tylko zdobywanie kolejnych tytułów naukowych; jako działalność badawczą podejmowaną na zamówienie instytucji pozanaukowych; jako praktykę skoncentrowaną na wykorzystaniu metod etnograficznych, wiedzy dotyczącej konkretnych obszarów kulturowych i ustaleń teoretycznych antropologii do sterowania procesami społecznymi¹⁸. Jednak nie tylko kwestia zleceńodawcy i finansowego uwikłania badaczy w pracę dla określonej instytucji, odróżnia te dwa modele badań (zwłaszcza, iż znane są przykłady badań w działaniu finansowanych przez instytucje państwowe¹⁹). Znacznie ważniejsze są ograniczenia czasowe rozpisane lub zatwierdzone przez instytucje zlecające, domagające się raportów, ustaleń, sprawozdań, wniosków, opartych na ustalonych wcześniej metodach. Ramy projektu uniemożliwiają (bądź utrudniają) pojawienie się sytuacji, w której:

proces badawczy współwystępuje, towarzyszy zjawiskom społecznym, które mają swoją wewnętrzną logikę, a w konsekwencji może podlegać nieustannym modyfikacjom, w zależności od potrzeb. Konsekwencje takiego podejścia to m.in. płynność kryteriów rzetelności i poprawności badawczej (np. w odniesieniu do tego, co jest, a co nie jest przedmiotem badania, co jest, a co nie jest efektem działania badacza). Ponadto proces badawczy stanowi cykl działań, które nie mają jasnych ograniczeń czasowych, a eksploracja badanej rzeczywistości przebiega stale²⁰.

¹⁷ Zob. G. Foster, *Applied anthropology*, Boston 1969, s. 156, cyt. za: R.A. Rubinstein, *Reflections on action anthropology: some developmental dynamics of an anthropological tradition*, "Human Organization" 1986, nr 3 (45), s. 272.

¹⁸ M. Ząbek, *Wprowadzenie. Problemy ze stosowaniem antropologii*, [w:] *Antropologia stosowana*, red. *idem*, Warszawa 2013, s. 15.

¹⁹ Projekt z 1984 r. opisany przez Rennie Johnston w *Etyka, badania emancypacyjne i bezrobocie*, [w:] *Badania w działaniu, Pedagogika i antropologia zaangażowane*, *op. cit.*, s. 199–215.

²⁰ M. Dudkiewicz, *Metodologiczny kontekst badań aktywizujących*, „Zeszyty Centrum Badań Społeczności i Polityk Lokalnych” 2011, nr 2(5), s. 5.

W przypadku badań w działaniu możliwa jest więc głębsza refleksja badawcza, zachodząca w momencie podejmowania działań i dotycząca oceny konieczności wprowadzenia do niej niezbędnych zmian.

W zadaniach projektu Divercity, skupiających się na przeprowadzeniu diagnozy społecznej; zidentyfikowaniu praktyk i lokalnych polityk; wymianie doświadczeń; zaproponowaniu i promowaniu rozwiązań organizacyjnych, prawnych i społecznych; szkoleniu i podnoszeniu świadomości, widoczny był zarówno aspekt interwencji antropologicznej jak i pracy badawczej. Według Johna van Willigena są to dwa główne pola współczesnych zastosowań antropologii w praktyce.

Pierwsze łączą się z antropologią oddziaływującą (action anthropology), mającą na uwadze wartości i częste występowanie przez antropologa w imieniu grupy badanej, łączące kulturalne pośrednictwo, udział w negocjacjach i marketing społeczny w celu pomocy dokonania zmian zachowań w określonych grupach na bardziej korzystne. Drugie natomiast łączą metody jakościowe służące ocenie społecznej z wykorzystaniem ich następnie w planowaniu rozwoju, w tym modernizacji dotyczących także nowych technologii²¹.

W projekcie Divercity badania etnograficzne zostały wykorzystane co prawda przede wszystkim jako sposób ewaluacji istniejącej sytuacji, ale istotnym jego aspektem było również rozpowszechnianie zdobytej wiedzy, nie tylko w formie klasycznych tekstów naukowych i wcześniej wspomnianych raportów, ale również w postaci gatunków przeznaczonych dla szerszego grona czytelników. W naszym przypadku przygotowane zostały zarówno takie narzędzia, jak przewodniki: „Porady dla osób LGBT z małych i średnich miast”²², „Narzędzie do zapobiegania i zwalczania LGBT-fobii w małych i średnich miastach dla pracowników, lokalnych samorządów i organizacji pozarządowych”²³ (zawierające między innymi „Kodeks etyki dobrych praktyk w zwalczaniu LGBT-fobii”), jak i formy szybciej tracące na aktualności, jak ulotki, newslettery, posty na Facebooku na bieżąco relacjonujące wydarzenia związane z projektem. Stosowanie różnych sposobów prowadzących do upowszechniania wiedzy i różnych narzędzi komunikacyjnych (strona

²¹ M. Ząbek, *Wprowadzenie*, *op. cit.*, s. 30.

²² http://divercity.ub.edu/wp-content/uploads/2016/05/LGTB_PO.pdf (data dostępu: 26.09.2018 r.).

²³ http://divercity.ub.edu/wp-content/uploads/2018/01/Stakeholders_guide_PO_final.pdf (data dostępu: 26.09.2018 r.).

internetowa, Facebook i Twitter) ułatwia informowanie opinii publicznej na temat kwestii np. dotyczących praw obywatelskich (stanowi również immanentną cechę etnografii opartej na współpracy i antropologii publicznej). Wiedza uzyskana przez nas w trakcie trwania projektu umożliwiła nam w tym kontekście przyjęcie postawy doradczej, pośredniczącej, informującej i raczej wskazującej możliwy zakres działań, a nie wpływającej na konkretne zmiany (ten aspekt pojawił się dopiero w końcowych raportach skierowanych do instytucji Unii Europejskiej).

Ważnym elementem projektu był rozwój kompetencji potrzebnych do rozwiązywania lokalnych problemów, zaproszenie do dyskusji, a także – jak sądzę – wyzwolenie poczucia sprawczości²⁴. Warsztaty umożliwiły pokazanie najlepszych praktyk wypracowanych w innych miastach europejskich uczestniczących w projekcie, które być może staną się inspiracją do rozwijania podobnych inicjatyw na gruncie lokalnym. Stanowiły platformę spotkań przedstawicieli różnych sektorów życia społecznego (edukacja, opieka zdrowotna, prawo), którzy starają się walczyć z dyskryminacją i uprzedzeniami. Ułatwiły również nawiązanie kontaktów, które w przyszłości (jak zadeklarowali uczestnicy) mają szansę na rozwinięcie się w szerszą współpracę na rzecz społeczności LGBT w mieście. W sytuacji, w której brakuje formalnych struktur miejskich zorientowanych na sprawy związane ze środowiskiem osób LGBT, może ona przyczynić się do alternatywnych rozwiązań zakorzenionych w oddolnym społeczeństwie obywatelskim i jego strategiach sieciowych. Warto nadmienić, iż co prawda przebieg seminariów i warsztatów jest często odnotowywany jedynie w raportach trzymany w archiwach organizacji, ale mają one (lub mogą mieć) trwałe wpływy na życie danej społeczności. Ten możliwy rozwój potencjału emancypacyjnego, będący ważnym aspektem badań w działaniu, „prowadzi do wzrostu samorozumienia i samoświadomości, nabywania umiejętności krytycznej oceny rzeczywistości oraz praktyki społecznej i edukacyjnej, niezbędnej do prawidłowej/ efektywnej analizy barier rozwojowych tkwiących w zastanym środowisku, a także do ich usuwania/niwelowania”²⁵. W tym przypadku wiedza lokalna może zainspirować społeczność do refleksji i działania.

*

²⁴ Przedstawicielka Kultury Równości wzięła udział w spotkaniu dla osób działających w organizacjach pozarządowych, które odbyło się w Brukseli.

²⁵ E. Wołodźko, *Badania w działaniu. Refleksja-wiedza-emancypacja*, [w:] *Jakościowe inspiracje w badaniach edukacyjnych*, red. H. Kędzierska, Olsztyn 2010, s. 117.

Projekt Divercity, mimo iż nie spełnił wszystkich założeń charakterystycznych dla badań w działaniu, pokazał rozliczne możliwości wykorzystywania wiedzy antropologicznej poza murami Akademii. Aczkolwiek, w związku z tym, iż „antropolodzy zajmują się problemami innych, a ich problemy są w pewnym stopniu naszymi – pod kątem epistemologicznym, metodologicznym, etycznym, a nawet politycznym”²⁶ można również przyjąć, że cała antropologia jest w pewnym stopniu stosowana i nauczanie uniwersyteckie jest także formą praktyki. Barbara Rose Johnston uznaje praktykowanie antropologii za wspólny wymiar wszystkich prac antropologicznych, bowiem „jako termin i obszar tematyczny, praktykowanie antropologii odnosi się do szerokiego wachlarza badań, metod i wyników prowadzonych wewnątrz i na zewnątrz środowiska akademickiego (...), często w kontekstach współpracy i uczestnictwa, w celu dalszego zrozumienia ludzkiego doświadczenia oraz w celu poszukiwania jakiegoś sensownego rozwiązania lub rezultatu”²⁷. W podobnym duchu piszą Barbara Rylko-Bauer, Merrill Singer i van Willigen: „W rzeczywistości przewidujemy ogólną dyscyplinę w kategoriach kontinuum praktyki. Z tej perspektywy kategorie dyskretne, takie jak «stosowane» czy «teoretyczne», nie mają realnego znaczenia, ponieważ umiejscowienie na tym kontinuum zależałoby nie od tego, jak praca zostanie określona, ale raczej od pewnej miary zakresu działania zintegrowanego z teorią”²⁸.

Summary

Anthropology in practice – an example of the Divercity project

The article presents the objectives of the project „Divercity: Preventing and combating homo- and transphobia in small and medium cities across Europe”, which in the years 2015–2017 was conducted at the Department of Ethnology and Cultural Anthropology of the University of Wrocław. It was not my aim to present detailed research results, but to draw attention to the course of the re-

²⁶ A. Ong, S.J. Collier, *Global Assemblages, Anthropological Problems*, [w:] *Global Assemblages: Technology, Politics, and Ethics as Anthropological Problems*, red. idem, Malden 2005. Cyt. za: M.L. Baba, *Disciplinary-Professional Relations in an Era of Anthropological Engagement*, “Human Organization” 2009, nr 4(68), s. 384.

²⁷ B.R. Johnston, *From the associate editor for practising anthropology*, “American Anthropologist” 2008, nr 2, vol. 110, s. 172.

²⁸ B. Rylko-Bauer, M. Singer, J. van Willigen, *Reclaiming applied anthropology: its past, present, and future*, “American Anthropologist” 2006, nr 1, vol. 108, s. 187.

search project, to signal the problems encountered during the fieldwork, and to indicate various ways of using and transferring anthropological knowledge.

